

**mgr Marek Marczak**

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Filologiczny

tel. 500 198 134

e-mail: marekwiktormarczak@gmail.com

ORCID ID: <http://orcid.org/0000-0002-5662-2904>

## **POLSKIE ADAPTACJE ŁACIŃSKICH I FRANCUSKICH NAZW MIEJSCOWYCH W *NOWYM WIELKIM* *DYKCJONARZU PIERRE'A DANETA* I DYMITRA FRANCISZKA KOLI**

### **ABSTRAKT**

Jedną z wielu niepoznanych i interesujących cech francusko-łacińsko-polskiego dykcjonarza Daneta-Koli jest duża frekwencja toponimów. Autor polskiej części słownika – Kola – tłumaczy nazwy własne w rozmaity sposób. W artykule przedstawiono wyniki analizy, której poddano kilkadziesiąt jednostek słownikowych, będących głównie nazwami miast francuskich i angielskich. Wyniki badań ukazują dwie najbardziej wyraziste tendencje w warsztacie translatologicznym Koli. Pierwszą jest adaptowanie nazw łacińskich, gdy w definicji toponimu zawarta jest informacja o obecności diecezji bądź archidiecezji w miejscowości nazwanej tym toponimem. Drugą stanowi widoczne odnoszenie się do znajomości i zasad języka francuskiego, nawet wtedy, gdy materiał słownikowy pochodzi z innych języków.

**Słowa kluczowe:** leksykologia historyczna, toponimia, XVIII wiek, Pierre Danet, Dymitr Franciszek Kola

### **ABSTRACT**

#### **POLISH ADAPTATIONS OF LATIN AND FRENCH PLACE NAMES IN *NOWY WIELKI DYKCJONARZ* BY PIERRE DANET AND DYMISTR FRANCISZEK KOLA**

The considerable number of toponyms is one of the many unexplored but interesting characteristics of the Danet-Kola French-Latin-Polish dictionary. The translator – Kola – alters toponyms in different ways. This article analyses the substantial corpus of lexicographical units, mainly place names of French and English cities. The results of the research illustrate the two most noticeable tendencies of Kola's translations. Firstly, he adapts Latin topo-

nyms if the term denotes a place with a diocese. Secondly, Kola refers to his knowledge of French in translation, even if place names are derived from other languages.

**Key words:** historical lexicology, toponyms, 18th century, Pierre Danet, Dymitr Franciszek Kola

## 1. Wprowadzenie

Francusko-łacińsko-polski *Nowy wielki dykcyjonarz* Pierre'a Daneta i Dymitra Franciszka Koli<sup>1</sup>, wydany w latach 1743–1745, to dzieło niemal zupełnie zapomniane, zepchnięte na margines badań naukowych. Tekst liczy ok. 50 tys. haseł, a więc jest to jedno z największych i najważniejszych prac leksykografii polskiej XVIII wieku<sup>2</sup>. Autorem części francuskiej jest Pierre Danet<sup>3</sup> – francuski opat, leksykograf i hellenista. Z kolei polski materiał leksykalny opracował Dymitr Franciszek Kola – członek zakonu pijarów – który przetłumaczył wyrazy hasłowe i definicje francuskojęzyczne. W stosunkowo nowej pracy Agnieszki Fludy-Krokos słownik został określony jako niezbędne źródło w badaniach historii języka, które wypełnia ponad stuletnią lukę leksykograficzną po *Tezaurusie* Knapiusza<sup>4</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest próba opisu obecnych w dykcyjonarzu Daneta-Koli polskich toponimów, będących adaptacjami nazw łacińskich i francuskich. Szczegółowym analizom zostaną poddane nazwy miast, które Kola umieścił w polskiej części słownika. Podkreślić należy, że praca ta nie pretenduje do całościowego ujęcia problemu, a jedynie do wydobycia głównych tendencji nazewniczych, tj. sposobów adaptowania przez Kolę obcych nazw miejscowych do polskich warunków językowych.

Badania nad dykcyjonarzem Daneta-Koli zapoczątkował i zainspirował Stanisław Urbańczyk, który w swoim artykule *Polskie słowniki oświeceniowe* podkreślił znaczenie tego materiału językowego w badaniach nad dziejami polskiego

<sup>1</sup> Tytuł ze strony tytułowej: *Nouveau Grand Dictionnaire De M' L' Abbe Danet, Francois, Latin & Polonois : Enrichi Des meilleurs François de parler, Avec Des Notes De Critique & de Grammaire Sur Ces Trois Langues.*

<sup>2</sup> B. Walczak, *Nowe prace o polskich słownikach osiemnastowiecznych*, [w:] *Studia romanica in honorem Stanislai Gniadek*, H. Mistowski, J. Sypnicki (red.), Poznań 1994, s. 47.

<sup>3</sup> Tytuł ze strony tytułowej wydań z 1683, 1687, 1700, 1707 r.: *Nouveau Dictionnaire françois et latin, enrichi des meilleures façons de parler en l'une et l'autre langue, composé par l'ordre du Roy pour Monseigneur le Dauphin.*

<sup>4</sup> A. Fluda-Krokos, *Nowy wielki dykcyjonarz J. Mści X. Daneta opata francusko-łacińsko-polski... (1743–1745) – niezbędne źródło do historii języka polskiego*, [w:] *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy. Materiały konferencji naukowej, Kraków 21–22 września 2010 r.*, B. Dunaj, M. Rak (red.), Kraków 2011, s. 83–90.

słownictwa i frazeologii<sup>5</sup>. Następnie dziełu przyjrzał się bliżej Zenon Leszczyński<sup>6</sup>, który podjął problem datowania zapożyczeń leksykalnych z języka francuskiego na podstawie omawianego źródła. Więcej uwagi słownikowi poświęciła Anna Bochnakowa, która w monografii *Le Nouveau grand dictionnaire français, latin et polonais et sa place dans la lexicographie polonaise*<sup>7</sup> opisała dykjonarz głównie pod względem formalnym (typy haseł, budowa artykułu hasłowego itp.). Autorka, choć skupiła uwagę na części francuskojęzycznej dzieła, zauważyła tkwiący w polskim materiale potencjał badawczy i wskazała potrzebę prowadzenia dalszych badań historycznojęzycznych nad polską leksyką zawartą w słowniku. Podobny postulat zgłosił Bogdan Walczak<sup>8</sup>. Ponadto rozpoczęto badania nad kwestiami dotyczącymi inspiracji i finansowania dykjonarza<sup>9</sup>, jak również wskazano niezaprzeczalnie źródłowe wydanie oryginału<sup>10</sup>. W dyskusji nad słownikiem podjęty został również problem talentu translatorsko-leksykograficznego Koli. Autorowi polskiej części dykjonarza zarzucano uproszczenia i ograniczenia metajęzykowe w stosunku do oryginału<sup>11</sup>. W ostatnim czasie słownikiem zainteresowała się także Irena Szczepankowska<sup>12</sup>, która zwróciła uwagę na sposób definiowania haseł przez Kolę. Badaczka wykazała, że między definicjami francuskimi i polskimi widoczne są różnice w sposobie kategoryzowania i wartościowania świata. Z perspektywy badań nad słownikiem jako źródłem informacji o dziejach polskiego słownictwa wskazane prace, choć ważne, nie wyczerpują zagadnienia. Polski materiał leksykalny zgromadzony przez Kolę czeka wciąż na gruntowne opracowanie.

Analizowane w niniejszym szkicu przykłady artykułów hasłowych mają oryginalną postać. Żeby ułatwić odczytanie, uwspółcześniono grafie rodzimych

<sup>5</sup> S. Urbańczyk, *Polskie słowniki oświeceniowe*, [w:] *Prace z dziejów języka polskiego*, S. Urbańczyk (red.), Wrocław 1979, s. 293.

<sup>6</sup> Z. Leszczyński, *W sprawie datowania pożyczek leksykalnych*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych, seria V, Językoznawstwo*, Warszawa 1978, s. 263–269; Z. Leszczyński, *O słownictwie polskiej wersji Daneta*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1987, t. 32, s. 155–161.

<sup>7</sup> A. Bochnakowa, *Le Nouveau grand dictionnaire français, latin et polonais et sa place dans la lexicographie polonaise*, Kraków 1991.

<sup>8</sup> B. Walczak, *Nowe prace...*, passim.

<sup>9</sup> R. Mączyński, *Jak pijarzy dykjonarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, t. 2, s. 219–245. Pomysłodawczynią i fundatorką przekładu słownika Daneta była Antonina z Zahorowskich Zamoyska.

<sup>10</sup> Edycja wydana, najprawdopodobniej bez zgody autora, w 1710 r. w Amsterdamie pod tytułem *Grand dictionnaire français et latin [...]*. Wybór argumentowano popularnością tego wydania w Polsce.

<sup>11</sup> R. Mączyński, *Jak pijarzy...*, s. 243–245.

<sup>12</sup> I. Szczepankowska, *Definicje narracyjne w XVIII-wiecznym dykjonarzu Pierre’a Daneta i Franciszka Koli z perspektywy współczesnej semantyki i leksykografii*, „Język Polski” 2019, t. 3, s. 72–83.

fragmentów definicji. Zaznaczono też pierwsze wyrazy hasłowe każdej części językowej artykułu pogrubioną czcionką. Ponadto zmodyfikowano występujący w słowniku znak & do formy współczesnej &, zaś ligatury æ i œ zastąpiono połączeniami ae i oe. W niektórych fragmentach analizowanych artykułów hasłowych brakowało odstępów międzywyrazowych. Porównując te zapisy z innymi występującymi w słowniku, można stwierdzić, że są to prawdopodobnie błędy typograficzne. W tych przypadkach zapis został znormalizowany do formy dominującej w dziele.

Na problem tłumaczeń toponimów w dykjonarzu zwróciła uwagę Bochnakowa<sup>13</sup>, która zaznaczyła, że około 25% zawartości słownika stanowią nazwy własne. Badaczka wskazała też cztery sposoby tłumaczenia nazw własnych przez Kole:

1. adaptacje nazw francuskich<sup>14</sup> (*Chambort – Szambor*),
2. adaptacje nazw łacińskich (*Aix-la-Chapelle – Akwizgran; Arras – Atrebatum – Atrebat*),
3. kalki nazw francuskich (*Baignères – Kąpiny, Rochelle – Skalka*),
4. rodzima substytucja nazwy francuskiej (*Allemagne – Niemcy, Bohème – Czechy*).

Warto zaznaczyć, że obserwacje Bochnakowej mają charakter hasłowy, ich zadaniem jest raczej zasygnalizowanie problemu, a nie jego dogłębne omówienie. Niemniej stanowią one dobrą podstawę do bardziej wnikliwych analiz. Na potrzeby niniejszego artykułu zrezygnowano jednak z opisu rodzimych substytucji i replikowanych nazw francuskich.

Ponadto w wypadku kalk nazw francuskich każdy przykład powinien być osobno i szczegółowo przeanalizowany, co wykracza poza cel i zakres tej pracy. Należy jednak podkreślić, że materiał ten jest istotny w perspektywie dalszych badań. Z interesujących przykładów tego typu wymienić można choćby polską adaptację nazwy *Le Havre*:

**LE HAVRE** de Grace, (Ville & port de mer en Normandie, à l'embouchure de la Seine.) **Gratiae portus**, us, m. **PORTOWE** Miasto w Normandii na Uścium Senny.

Tłumaczenie jest nietypowe, gdyż *Havre* znaczy po prostu 'port', o czym informuje nas Kola w haśle wcześniejszym:

<sup>13</sup> A. Bochnakowa, *Le Nouveau grand...*, p. 75–79.

<sup>14</sup> Bochnakowa pisze o adaptacjach nazw francuskich i tych pochodzących z innych języków jednocześnie, niemniej te pochodzące z innych występują w słowniku przeważnie w formie francuskiej.

\*HAVRE, subst. m. (Port de mer.) **Portus**, us, masc. Cic. **PORT** morski przystęp ląd wjazd.

Wyrażona w formie przymiotnika nazwa *Portowe* [*miasto*] to niedokładna kalka, której zapis można mylnie zinterpretować. Le Havre nie jest przecież jedynym portowym miastem na mapie, co znajduje potwierdzenie w innych fragmentach słownika:

**SMYRNE**, (Ville & port de mer de l'Anatolie sur l'Archipel.) **Smyrna**, ae, f. Cic. **SMYRNA** Miasto Portowe w Anatolii nad morzem.

**SAINT ANDRE** ou Sant-Andero, (Ville d'Espagne dans la Biscaie avec port de mer.) **Andreapolis**, is, soem. Flavio. via, foem. **ANDRZEIOPOL** Miasto Hiszpańskie w Biskaiej [sic!] portowe.

*Smyrnę* i *Andrzeiopol* Kola również określa jako miasta portowe. Wydaje się więc, że prepozycyjny szyk przydawki w haśle *Portowe* pełni funkcję wykładnika nazwy własnej.

Rezygnacja z analizowania w artykule rodzimych substytucji powodowana była wcześniejszym rozpoznaniem konkretnej tendencji przez Bochnakową<sup>15</sup>, która zauważyła, że większość zmodyfikowanych nazw tego typu denotuje miejsca bliskie geograficznie Polsce (*Russie – Ruś, Transylwanie – Siedmiogród, Konisberg – Królewiec*). Prawdopodobieństwo wystąpienia rodzimej substytucji jest mniejsze w przypadku nazw tych miejscowości, które znajdują się w dużej odległości od ojczystego kraju tłumacza.

Wstępnej analizie nazw miejscowych, występujących w dykjonarzu, poddano francuskie jednostki słownikowe, które są sobie bliskie pod względem formalnym<sup>16</sup>. Następnie porównano rodzaje tłumaczeń stosowanych przez Kolę w tych przypadkach. Przykładowo, polskie odpowiedniki dwóch nazw miast (*Kaen* i *Rotomag*) znacząco się od siebie różnią pomimo wyrazistego podobieństwa pomiędzy odpowiednikami w języku francuskim:

**CAEN** on prononce Can, (Ville de Normandie sur la riviere d'Orne, capitale de la Basse Normandie.) **Cadomum**, i, n. **KAEN**, Miasto Normandii nad rzeką Orną główne niższej Normandii.

**ROUEN**, prononceez ROUAN. (Ville capitale da la Normandie avec Archevesche & Parlement.) **Rhotomagus**, gi, f. **ROTOMAG** Miasto główne Normandii z Arcybiskupstwem i Parlamentem to jest Trybunałem głównym.

<sup>15</sup> A. Bochnakowa, *Le Nouveau grand...*, p. 75.

<sup>16</sup> E. Nègre, *Toponymie générale de la France. T. I, Formations préceltiques, celtiques et romanes*, Genève 1990, p. 172, 174, 192, 193.

W pierwszym przypadku nastąpiła adaptacja formy francuskiej, a w drugim – łacińskiej. Obie nazwy były pierwotnie galijsko-łacińskimi toponimami, które wtórnie adaptowano do języka francuskiego. W toku dalszej analizy nie zauważono zależności pomiędzy strukturą wyrazu u Daneta a wyborem rodzaju tłumaczenia u Koli. Pijara prawdopodobnie nie interesowały źródłosłów, forma toponimu czy podpowiedzi dotyczące wymowy, podawane czasami po wyrazie hasłowym (por. wyżej *on prononce*). Dalszą analizę skupiono więc na grupach jednostek podobnych do siebie, ale już po modyfikacjach Koli, tj. w części polskiej.

## 2. Adaptacje nazw łacińskich

Jednym z najczęstszych sposobów tłumaczenia nazw miejscowych przez Kolę jest adaptowanie określeń łacińskich. Janusz Siatkowski w swojej pracy *Obce nazwy geograficzne w języku czeskim i polskim* zauważył wysoką częstotliwość występowania tego typu modyfikacji. Badacz przeanalizował szeroki zakres materiału, powstały między XVI a XIX wiekiem, w tym dane leksykograficzne<sup>17</sup>. Zdaniem slawisty nieproporcjonalna przewaga w języku polskim form wywodzących się z łaciny jest zaskakująca, choć wytłumaczalna. Taki stan rzeczy mógłby być następstwem braku silnych tendencji purystycznych w porównaniu do tych występujących w języku czeskim<sup>18</sup>.

Wydaje się, że skłonność pijara do stosowania omawianego rodzaju modyfikacji ma też związek z jego wykształceniem jako zakonnika. Kola musiał dobrze znać łacinę, a także organizację i strukturę Kościoła katolickiego. Niektóre definicje Daneta informują o obecności diecezji bądź archidiecezji w określonym miejscu. Kierując się tą wskazówką, można spojrzeć na kolejne jednostki słownikowe:

**LYON**, (Ville Archiepiscopale & capitale du Lyonnais sur le conflans de la Saone & du Rhosne.) **Lungdunum**, i, neut. **LUNGDUN** Miasto i Arcybiskupstwo stołeczne Lungduńskiej okolicy (albo) Powiatu nad ściekiem Sekwany i Rodanu.

**AUTUN**, (Ville épiscopale du Duché de Bourgogne, sur l' Arroux.) **Augustodunum**, genit. Augustoduni, neut. Tacit. **AUGUSTODUN** Miasto Biskupie Burgundy nad Arrudą.

**VERDUN**, (Ville de Lorraine sur la Meuse.) **Virodunū**, Virdunū, i, neut. **WERDUN** Miasto Lotaryngii nad Mozą.

<sup>17</sup> J. Siatkowski, *Obce nazwy geograficzne w języku czeskim i polskim*, Warszawa 2006, s. 7–9.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 113–114.

*Lyon* to stolica archidiecezji nazwanej *Archidioecesis Lugdunensis*, *Autun* zaś to stolica biskupstwa *Dioecesis Augustodunensis*<sup>19</sup>. Jak można zauważyć, jedna i druga forma są adaptacjami łacińskich jednostek administracyjnych Kościoła. Wzmianki o diecezji nie ma jednak w artykule odnoszącym się do hasła *Verdun*, którego polski ekwiwalent to adaptacja nazwy francuskiej. Nie wyraz hasłowy czy jego struktura wydają się tu motywować sposób przekładu, lecz dodatkowa informacja geograficzna zawarta w artykule hasłowym.

Inne przykłady zdają się potwierdzać powyższe przypuszczenia, np.:

**SENS**, prononcez SANS. (Ville Archiepiscopale sur le confluent de la Venne & de l'Yonne.) **Senones**, Senonum, m. pl. Senonae, arum, f. pl. Agenticum Senonum, Agentici, n. Caes. **SENON** Miasto z Arcybiskupstwem nad ściekiem Wenny i Jonny rzek.

**BOURDEAUX**, (Ville capitale de le Guyenne où il y a un Archevesché, un Parlement & une Université.) **Burdegale** & Burdigala, gen. ae, f. **BURDEGALA** Miasto główne Akwitanii gdzie jest Arcybiskupstwo, Parlament i Akademia.

**NARBONNE**, (Ville Archiepiscopale sur l'Aude en Languedoc.) **Narbona**, æ, foem. Narbo, onis, masc. Narbo Martius. Cicer. Civitas Atacinatorum. Colonia Decumanorum, foem. **NARBONA** Miasto z Biskupstwem w Oksytanii.

**BOURGES**, (Ville Archiepiscopale & capital du Berry.) **Biturgia**, genit. Biturigae, f. **BITURYGA**, Miasto Arcybiskupie główne Barrejskiej Prowincji.

**Trèves**, (Ville Archiéiscopale d'Allemagne sur la Moselle.) **Trevirorum Augusta**, æ, f. **Trewir** Miasto i Arcybiskupstwo w Niemczech nad Mozellą.

**MAYENCE**, (Ville d'Allemagne sur le Rhin, don't l'Archevesque est un Electeur de l'Empire.) **Moguntiacum**, i, u. Cic. Tacit. Magontia. Eutrop. Maguntia & Moguntia, æ, f. **MOGUNCYA** Miasto Niemieckie nad Renem którego Arcybiskup jest Elektorem Państwa Rzymskiego.

Przywołane wyżej określenia miast to modyfikacje nazw łacińskich, wszystkie zawierają też w definicji informację o istnieniu diecezji. Podkreślić jednak należy, że Koli nie motywuje w tłumaczeniu sam język, lecz informacja o charakterze encyklopedycznym, w tym wypadku wzmianka geograficzna. Przytoczone artykuły hasłowe zawierają w łacińskiej części kilka nazw np. *Narbonne* (*Narbo Martius, Civitas Atacinatorum, Colonia Decumanorum*) czy *Sens* (*Senones, Senonum, Agenticum*). Kola nie uwzględnia tych alternatywnych określeń, punktem odniesienia są nazwy diecezji.

<sup>19</sup> D.M. Cheney, *Structured View of Dioceses in Europe*, [online], <http://www.catholic-hierarchy.org/dioocese/qview7.html>, [dostęp: 10.02.2020]. Wszystkie przytaczane nazwy łacińskie odnoszące się do diecezji za cytowaną pracą Cheney'a; kolejno w tekście: *Sens – Senonensis, Bourdeaux – Burdigalensis, Narbonne – Narbonensis, Trèves – Trevirensis, Mayence – Moguntinus, Besançon – Bisuntina, Montpellier – Montis Pessulani, Aix – Aquensis*.

Inne nazwy miast inspirowane formą łacińską niejednokrotnie przyjmują u Koli postać, która w mniejszym lub większym stopniu odbiega od pierwowzoru łacińskiego:

**BESANÇON**, on prononce Besanson, (Ville de la Franche-Comté sur le Doux.) **Vesuntio**, où Vesontio, genit. Vesuntionis, f. Vesuntium, genit. Vesuntii, n. \*Selon les Livres des Conciles, Chrysopolis, is, foem. **WEZUNCYA**, Miasto w Hrabstwie Burgundyjskim nad Dubiaem rzeką według księgi Zborów Chryzopol.

**MONTPELIER**, (Ville da Languedoc sur le Lez, avec Evesché suffragant de Narbonne.) **Mons Pessulus** ou Pessulanus, masc. Mons puellarum, masc. ou Mons pesterius, masc. **MONPELIE** Miasto w Oksytanii z Biskupstwem Suffraganią Narboneńską.

**AIX**, (Ville capitale de Provence avec Archevesché, Parlement & Université.) **Aquae Sextiae**, genit. Aquarum Sextiarum, f. pl. Aquensis Civitas, genit. Civitatis Aquensis, f. **AKWISEX**, Miasto Prowincji we Francji z Arcybiskupstwem, Parlamentem, i Akademią.

Obok przykładów dokładnej adaptacji łacińskich pierwowzorów występują modyfikacje, które prowadzą do wyrazistego różnicowania łacińskiej i polskiej formy toponimów. W takich wypadkach identyfikacja nazwy łacińskiej, a dokładniej określenia odnoszącego się do diecezji, nadal jest możliwa. W przypadku *Wezuncyi* (*Archidioecesis Bisuntia*) wymiana *b* na *w* nie utrudnia rozpoznania, podobnie *Akwisex* (*Archidioecesis Aquensis*), pomimo że w polskiej wersji zestawienie zastąpiono złożeniem. Interesująca w tym aspekcie jest jednostka *Montpellier* (*Monpelie*), która wydaje się polską adaptacją francuskiej formy, ale jako taka ma postać bliską łacinie i oficjalnej nazwie diecezji. W związku z tym traktować ją można jako polską adaptację formy francuskiej i łacińskiej.

Wśród analizowanych jednostek znalazły się też takie, które nie podlegają opisywanej prawidłowości. W wypadku toponimu *Cologne* Kola decyduje się na rodzimą substytucję. *Colonia* to po łacinie 'kolonia, osada', z kolei nazwa *Kolno* pochodzi od wyrazu *koło*. Wydaje się więc, że Kola utworzył polską nazwę wyłącznie na podstawie podobieństwa brzmieniowego:

**COLOGNE**, (Ville & Archevesché en Allemagne sur le Rhin.) **Colonia Agrippina**, f. **KOLNO** Miasto i Arcybiskupstwo w Niemczech nad Renem.

Pomimo informacji o istnieniu arcybiskupstwa, pijar wybrał inny niż wyżej opisany sposób tłumaczenia, tj. rodzimą substytucję. Kolonia była wówczas nie tylko jednostką administracji kościelnej, ale także księstwem i elektoratem wchodzącym w skład Cesarstwa<sup>20</sup>. Zastanawiające jest to tym bardziej, że trudno

<sup>20</sup> Arcybiskupstwo i księstwo miały tę samą nazwę, choć były osobnymi bytami. W słowniku różnica nie jest nadmieniona.



byłoby zarzucać Koli nieznaną miasto, choćby tylko jako stolicy arcybiskupiej. Omawiany przykład można uznać za jeden z przejawów niekonsekwencji widocznych w tłumaczeniach pijara.

Przedstawione adaptacje nazw łacińskich pozwalają dostrzec zauważalną właściwość w tłumaczeniach Koli: jeżeli toponim odnosił się do znaczącej jednostki administracyjnej Kościoła, polska nazwa była kształtowana na podstawie formy łacińskiej.

### 3. Adaptacje obcych toponimów na podstawie form francuskich

Analiza angielskich toponimów odsłania inny sposób adaptowania nazw obcych. Na przykład nazwa *Cantorbery* jest niejako wtórną modyfikacją:

**CANTORBERY**, ou **CANTORBIE**, (Ville d'Angleterre.) **Cantuaria**, ae, f. **KANTORBIA**, **KANTUARYA**, Miasto, Angielskie.

Polska nazwa *Kantorbia* jest tu przeróbką francuskiej formy *Cantorbie*, która wydaje się brzmieniowo najbardziej odległa od pierwotnej nazwy angielskiej *Canterbury*, nieuwzględnionej przez Daneta. Warto dodać, że forma *Cantorbery* jest we francuskim używana wymiennie z *Canterbury* nawet współcześnie<sup>21</sup>, dlatego być może w ogóle nie występuje w słowniku. Kola dodaje ponadto zmodyfikowaną nazwę łacińską *Kantuarya* jako alternatywną, choć ma ona postać bardzo podobną do pierwszego wyrazu hasłowego.

Innym przykładem obrazującym tę samą tendencję jest hasło *Douvres*, tłumaczone z francuskiego, tym razem bez dubletu:

**DOUVRES**, (Ville & Port d'Angleterre.) **Dubris**, i, foem. **DUWR** Miasto i Port Angielski.

Tu artykuł hasłowy również nie zawiera endonimu (*Dover*), a zaadaptowaną z angielskiego formę francuską<sup>22</sup>. Kola opiera się więc na przekładzie Daneta, modyfikując toponimy poddane już wcześniejszej transformacji.

Dalsza analiza niefrancuskich nazw miast pokazuje inną właściwość sposobu tłumaczenia, a mianowicie polskie adaptacje nie bazują wyłącznie na formie zapisanej, ale ich podstawę może stanowić wymowa nazw obcojęzycznych.

<sup>21</sup> Conseil national de l'information géographique, *Trésor des noms de lieux étrangers*, [online], [http://cnig.gouv.fr/?page\\_id=10578](http://cnig.gouv.fr/?page_id=10578), [dostęp: 21.02.2020].

<sup>22</sup> Ibidem.

Hasła *Hereford* i *Hildesheim* tłumaczy Kola jako *Erford* oraz *Jldesem*, co zbliża polskie formy do brzmienia odpowiedników francuskich:

**HEREFORD** sur la Wye, (Ville & province d'Angleterre.) **Herdfordia**, ae, f.  
**ERFORD** Miasto i Prowincja Angielska.  
**HILDESHEIM**, (Ville d'Allemagne dans la basse Saxe sur la riviere d'Immerste.)  
**Hildesia**, ae, f. Hildesheimum, i, neut. **JLDSEM** Miasto niemieckie w niższej saxonii nad rzeką Jmrest.

Wyjaśnienie dotyczące pomijania w polskich nazwach nagłosowego *h* znajdujemy w rozbudowanym artykule poświęconym tej literze, gdzie Kola podaje kilka wskazówek odnoszących się do specyfiki języka polskiego i stosowania znaku:

W polskim nie masz słowa gdzieby się litera H. po konsonie jakiej pisać albo wymawiać miała ale gdziekolwiek jest ta litera zaczynają się od niej słowa i wszędzie się kładzie przed wokalami z tą dyferencją że w słowach szczerzej polszczyzny wymawia się tchnieniem dobrym, na przykład: *Hak, Haft, Hałas, Hańba* [...] w tych zaś które z obcych są języków częstokroć się litera H. opuszcza w polskim: Na przykład *Aulun* miasto *Hałun*, *Alsband*, miasto *Halsband* [...].

Jak można zauważyć, w przytoczonym fragmencie mowa jest ogólnie o językach obcych. Nie zostało też sprecyzowane, czy uwaga odnosi się do grafii, czy wymowy. Objasnienia Koli, choć oryginalne, podyktowane były zapewne jego wiedzą o właściwościach języka francuskiego, w którym wymawialne *H* występuje stosunkowo rzadko.

Pomimo swoich zaleceń Kola nie zawsze stosuje zasadę pomijania *H* przed samogłoskami w polskiej formie nazwy własnej:

**HULL**, (Ville d'Angleterre dans la province d'Yorck, à l'embouchure de la riviere de Humber.) **Hullum**, i, n. Perautia, a, f. **HULL**. Miasto Angielskie.  
**HUY**, (Ville & forteresse dans l'Évéché de Liege sur la Meuse.) **Huum** ou Huyum & Huyonum, i, neut. **HUY** Miasto i forteca niższych Niemiec w Biskupstwie Leodiskim nad Mozą rzeką.

Według wskazówek pijara nazwy *Hull* i *Huy* powinny przyjąć postać *Ull* oraz *Uy*, która oddawałaby brzmienie francuskie. Kola w polskiej części zachowuje jednak grafie bez zmian. Trudno tutaj mówić o konsekwencji. Być może chodzi po prostu o wyczucie językowe. *Hull* czy *Huy* to krótkie nazwy, pominięcie *h* sprawia, że wyglądają nieestetycznie, a ich wymowa staje się kłopotliwa.

Materiał związany z toponimią angielską pomaga dostrzec kolejne właściwości warsztatu translatologicznego Koli:

**MONGOMERY**, (Ville & Comté d'Angleterre dans le país de Galles.) **Mons Gomericus**, genit, Montis Gomerici, masc. **Mągomer** Miasto i Hrabstwo Anglii w kraju albo Prowincji Gallis.

**MONMOUTH**, (Ville & Comté d'Angleterre dans le pays de Galles.) **Monumentia**, ae, f. **MĄMUT** Miasto i Hrabstwo Anglii w Prowincji Gallis.

**KENT**, (Comté du Royaume d'Angleterre, dont la capitale est Cantorbery.) **Kantium**, ii, n. **KĘNT** Hrabstwo w Anglii którego główne miasto Kęty.

W zaprezentowanych przykładach połączenia literowe *on* i *en* zastępowane są literami *q* i *ę*, oddającymi w polszczyźnie samogłoski nosowe. We francuskim tego typu połączenia realizowane są nosowo, toteż ich zapis proponowany przez Kołę jest uzasadniony. Zauważyć należy, że w wymienionych artykułach hasłowych zawarta jest informacja o „prowincji lub kraju” *Gallis*. Jest to archaiczna francuska nazwa Walii (fr. *Pays de Galles*). Daje tu Kola wyraz swojej wiedzy geograficznej, którą należy traktować z dużą dozą dystansu, jak zauważa Walczak<sup>23</sup>.

Wpływ obcej wymowy na formę polskiej nazwy miejscowej zauważyć można też w przykładzie *Liszfield*. To być może pojedynczy przypadek, ale jest on wart przytoczenia:

**LICHFIELD**, (Ville d'Angleterre dans le Comté de Safford.) **Lichfeldia**, ae, f.

**LISZFIELD** Miasto Angielskie.

Angielski dwuznak *ch* realizowany jest jako spółgłoska zwarto-szczelinowo zadziąsłowa, zaś francuski dwuznak *ch* realizowany jest zwykle jako spółgłoska szczelinowa zadziąsłowa bezdźwięczna. Kola zamienia pierwotny digraf na *sz*, co jest efektem nie tyle przyjęcia propozycji Daneta, ile raczej skutkiem dobrej znajomości francuszczyzny przez polskiego leksykografa.

Z analizy nazw francuskich i angielskich wynika, że adaptacje toponimów francuskich występujące w polskojęzycznej części słownika mogą być powodowane nieznaną przez Kołę języka angielskiego i niemieckiego. W przypadku toponimii angielskiej czy niemieckiej pijar odnosi się do zapisu Daneta, który nierzadko wyraz hasłowy umieszcza w artykule w już zmodyfikowanej formie, np. *Douvre*, nie *Dover*.

#### 4. Wnioski

Analiza polskiego materiału toponimicznego zgromadzonego w słowniku pokazała dwie tendencje w warsztacie translatologicznym Koli. Po pierwsze,

<sup>23</sup> B. Walczak, *Nowe prace...*, s. 49.

pijar adaptuje nazwy łacińskie, gdy w definicji toponimu zawarta jest informacja o obecności diecezji bądź archidiecezji w miejscowości nazwanej tym toponimem. Punktem odniesienia dla tego typu modyfikacji nie jest łacińska część artykułów hasłowych Daneta, ale łacińskie nazewnictwo oficjalne, stosowane w administracji Kościoła. Po drugie, w przykładzie Koli można dostrzec skłonność do bazowania na materiale francuskim, nawet wtedy, gdy nazwy wywodzą się z innych języków, np. angielskiego czy niemieckiego. Zaprezentowane tendencje tłumaczeniowe widoczne są już w wycinku materiału słownikowego, który został wybrany na potrzeby niniejszego artykułu. Analiza całego zasobu toponimów może odsłonić kolejne prawidłowości charakteryzujące warsztat pijara.

## Bibliografia

- Bochnakowa A., *Le Nouveau grand dictionnaire françois, latin et polonois et sa place dans la lexicographie polonoise*, Kraków 1991.
- Cheney D.M., *Structured View of Dioceses in Europe*, [online], <http://www.catholic-hierarchy.org/diocese/qview7.html>, [dostęp: 10.02.2020].
- Conseil national de l'information géographique, *Trésor des noms de lieux étrangers*, [online], [http://cnig.gouv.fr/?page\\_id=10578](http://cnig.gouv.fr/?page_id=10578), [dostęp: 21.02.2020].
- Danet P., *Nouveau grand dictionnaire de M. L' Abbé Danet, françois, latin et polonois: enrichi des mellieurs françons [!] de parler, avec des notes de critique et de grammaire sur ces trois langues [...]*, przeł. F. Kola, t. 1–2, Warszawa 1743–1745.
- Fluda-Krokos A., *Nowy wielki dykjonarz J. Mći X. Daneta opata francusko-łacińsko-polski... (1743–1745) – niezbędne źródło do historii języka polskiego*, [w:] *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy. Materiały konferencji naukowej, Kraków 21–22 września 2010 r.*, B. Dunaj, M. Rak (red.), Kraków 2011, s. 83–90.
- Leszczyński Z., *O słownictwie polskiej wersji Daneta*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1987, t. 32, s. 155–161.
- Leszczyński Z., *W sprawie datowania pożyczek leksykalnych*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych, seria V*, Językoznawstwo, Warszawa 1978, s. 263–269.
- Mączyński R., *Jak pijarzy dykjonarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, t. 2, s. 219–245.
- Nègre E., *Toponymie générale de la France. T. I, Formations préceltiques, celtiques et romanes*, Genève 1990.
- Siatkowski J., *Obce nazwy geograficzne w języku czeskim i polskim*, Warszawa 2006.
- Szczepankowska I., *Definicje narracyjne w XVIII-wiecznym dykjonarzu Pierre'a Daneta i Franciszka Koli z perspektywy współczesnej semantyki i leksykografii*, „Język Polski” 2019, t. 3, s. 72–83.

- 
- Urbańczyk S., *Polskie słowniki oświeceniowe*, [w:] *Prace z dziejów języka polskiego*, S. Urbańczyk, Wrocław 1979, s. 292–299.
- Walczak B., *Nowe prace o polskich słownikach osiemnastowiecznych*, [w:] *Studia romanica in honorem Stanisłai Gniadek*, H. Misterski, J. Sypnicki (red.), Poznań 1994, s. 45–57.